

Sygn. akt I C 2244/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. Ś., B. Ś.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddala powództwo,

II. ustala, że powodowie przegrali proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 2244/20**

## UZASADNIENIE

W dniu 18 marca 2020 r. (data nadania przesyłki, k. 102) T. Ś. i B. Ś., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, skierowali wobec (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. pozew wnosząc o:

1. zasądzenie od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów w częściach równych:

a. kwoty 103.460,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

albo

b. kwoty 23.927,68 zł oraz 55.961,46 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

2. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), powodów nie wiążą postanowienia umowne, stanowiące niedozwolone postanowienia umowne: § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. drugie, trzecie i czwarte, § 9a, § 9b ust. 2, § 12 ust. 7 Umowy.

Ewentualnie, w razie nieuwzględnienia powództwa głównego, powodowie wnieśli o:

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwoty 86.154,36 zł oraz 55.961,46 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

3. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z bezwzględnie nieważnej umowy kredytu.

Wnieśli także o zasądzenie od pozwanego w częściach równych na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pозew, k. 3-33).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 118-151v).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy 1 marca 2024 r., k. 353).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

B. Ś. poszukiwał środków na zakup lokalu mieszkalnego na własne potrzeby mieszkaniowe. W celu uzyskania kredytowania udał się do pośrednika kredytowego, z którym odbył 2 do 3 spotkań. Otrzymał propozycję finansowania w walucie CHF. Na etapie wnioskowania powód otrzymał umowę kredytu do zapoznania się z jej treścią i nie zgłaszał w tym zakresie żadnych uwag, w tym również co do sposobu obliczania zobowiązania. B. Ś. miał świadomość, że kursu walut mogą się wahać. T. Ś. przystąpił do umowy kredytu w celu podwyższenia zdolności kredytowej syna (zeznania powoda B. Ś., protokół k. 271v-272v; zeznania powoda T. Ś., protokół rozprawy, k. 272v).

W latach 2007-2013 bardzo popularne wśród kredytobiorców były kredyty złotowe i kredyty indeksowane do CHF (w (...) Banku S.A. produkt ten funkcjonował pod nazwą kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF). Przyczyną popularności kredytów denominowanych (waloryzowanych) w CHF była znacznie niższa kwota raty kapitałowo-odsetkowej jaką klienci płacili decydując się na wzięcie takiego kredytu, w porównaniu z kredytem w PLN. Różnica w racie wynikała z tego, iż oprocentowanie kredytów denominowanych (waloryzowanych) w CHF było znacznie niższe niż kredytów udzielanych w PLN, z uwagi na to, iż oprocentowanie tych kredytów oparte było na stawce bazowej LIBOR 3M, która była znacznie niższa niż stawka bazowa WIBOR 3M, obowiązująca dla kredytów w PLN (zeznania na piśmie świadka J. L., k. 236-238).

W umowie kredytu waloryzowanego do CHF kwota kredytu określona jest w złotych. Kredyt wypłacany jest w złotych na rachunek w PLN wskazany przez klienta. W dniu wypłaty kwota wypłacanego kredytu przeliczana jest na CHF po kursie kupna dewiz dla CHF w oparciu o „Tabelę kursów” obowiązującą w Banku w dniu wypłaty. W księgach Banku kwota wypłaconego kredytu jest ewidencjonowana w CHF. Klient otrzymuje harmonogram spłat kredytu, w którym raty kapitałowe i raty odsetkowe określone są w CHF. Klient spłaca kredyt wraz z odsetkami w złotych po przeliczeniu raty kapitałowo-odsetkowej określonej w CHF po kursie sprzedaży dewiz dla CHF określonym w „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku w dniu spłaty kredytu. Standardowo spłata kredytu następuje poprzez obciążenie rachunku złotowego kredytobiorcy, prowadzonego w Banku. W latach 2007-2008 powszechną praktyką stosowaną na rynku bankowym było ograniczanie się w treści klauzul indeksacyjnych do odesłania do kursów tabelarycznych Banku z danego dnia. Taka praktyka Banku nie była kwestionowana przez organy nadzoru bankowego (zeznania na piśmie świadka J. L., k. 236-238).

Kredyt denominowany (waloryzowany) w CHF jest uruchamiany w złotych - wypłacany jest w złotych na rachunek w PLN wskazany przez klienta. Z kolei saldo zadłużenia przy kredycie denominowanym (waloryzowanym) w CHF wyrażone jest w CHF (zeznania na piśmie świadka J. L., k. 236-238).

Standardem rynkowym dla oprocentowania stosowanego w transakcjach kredytowo/depozytowych było i jest stosowanie stawek oprocentowania właściwych dla danej waluty. W przypadku CHF jest to np. LIBOR CHF, a nie stawki WIBOR dla PLN (zeznania na piśmie świadka E. S., k. 249-253).

Na etapie wnioskowania o kredyt, każdy potencjalny kredytobiorca informowany był przez bank o symulacji kosztów kredytu. Symulacja obejmowała kwotę kredytu, okres kredytowania, oprocentowanie kredytu, odsetki, wysokość kapitału, nadto doradca informował o ewentualnych dodatkowych kosztach. Klient miał możliwość zapoznania się z umową przed jej podpisaniem i zgłoszenia ewentualnych uwag (zeznania na piśmie świadka D. H., k. 240-243v).

W dniu **16 października 2008 r.** T. Ś. i B. Ś. zawarli z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe **(...) nr (...)** (dalej: Umowa). Zgodnie z § 1 ust. 2 Umowy, integralną część Umowy stanowiły

„Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A.” (dalej: OWKM), co do których kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraził zgodę.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy, na wniosek z dnia 7 października 2008 r. bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 400.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 360 miesięcy od dnia 16 października 2008 r. do dnia 1 października 2038 r. (ostateczny termin spłaty kredytu) na zasadach określonych w Umowie i OWKM. Stosownie do treści **§ 2 ust. 2 Umowy**, kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla ww. waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. W myśl § 2 ust. 3 Umowy, o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w ww. walucie Bank miał informować kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM.

Kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, położonego w W. przy ul. (...) (§ 3 ust. 1 pkt 1 Umowy). Wartość kosztorysowa inwestycji wynosiła 480.000 zł, a udział własny kredytobiorcy to 80.000 zł (§ 3 ust. 1 pkt 3 Umowy).

W § 4 ust. 1 Umowy wskazano, że uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w terminie do dnia 17 października 2008 r. w formie przelewu na rachunek wskazany w umowie w kwocie 400.000 zł.

Zgodnie z **§ 4 ust. 1a Umowy**, kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu.

Stosownie do § 6 ust. 1 zdanie pierwsze Umowy, bank pobiera od kredytobiorcy prowizję przygotowawczą za udzielenie kredytu nie później niż w momencie uruchomienia kredytu w wysokości 0,00 zł, co stanowi 0,00 % kwoty przyznanego kredytu, określonej w § 2.

W § 6 ust. 4 Umowy, kredytobiorca oświadczył, iż otrzymał wyciąg z „Taryfy prowizji i opłat (...) Banku S.A.”, akceptuje jego treść oraz zasady informowania o zmianie wysokości opłat i prowizji.

Według § 8 ust. 1 Umowy, oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 2,40 punktów procentowych, z zastrzeżeniem ust. 6 Umowy oraz z zastrzeżeniem zmiany marży Banku na podstawie § 11a Umowy.

W myśl § 8 ust. 2 Umowy, w dniu zawarcia Umowy oprocentowanie kredytu wynosi 5,36% w stosunku rocznym i jest równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę Banku, o której mowa w ust. 1.

W § 8 ust. 5 Umowy strony ustaliły, że podstawą do ustalenia oprocentowania na zasadach określonych w ust. 3 i 4 będzie stawka odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, publikowana na stronie LIBOR01 serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, o godzinie 11.00 czasu „londyńskiego” z dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania zmiany.

Stosownie do § 8 ust. 7 Umowy, zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki odniesienia ma wpływ na wysokość należnych odsetek oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, a tym samym wpływa na łączną kwotę odsetek spłacanych przez kredytobiorcę w okresie kredytowania.

Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji do których zobowiązany jest kredytobiorca obliczona na dzień zawarcia umowy miała wynosić 349.935,89 zł. Ostateczna wysokość łącznej kwoty zależy od wysokości

oprocentowania kredytu w okresie obowiązywania umowy i kosztów związanych z ustanowieniem prawnych zabezpieczeń jego spłaty (§ 8 ust. 13 Umowy).

Stosownie do treści § 9 ust. 1 Umowy, ostateczny termin spłaty kredytu odsetek i innych należności oznaczono na dzień 1 października 2038 r.

Po okresie wykorzystania kredytu kredytobiorca był zobowiązany do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 359 ratach miesięcznych w dniu 1 każdego miesiąca począwszy od 1 grudnia 2008 r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona została w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana miała być w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (**§ 9 ust. 2 Umowy**).

Zgodnie z § 10 ust. 1 Umowy, jako zabezpieczenie kredytu ustanowiono hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 800.000 zł ustanowioną na kredytowanym lokalu mieszkalnym oraz cesję na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

W § 11 ust. 3 Umowy wskazano, że bank na pisemny wniosek kredytobiorcy może dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w OWKM.

W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie kredytobiorca zaakceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określonej kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 Umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 Umowy (§ 11 ust. 4 i 5 Umowy) (umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z 16.10.2008 r., k. 37-40).

W § 5 ust. 2 Ogólnych Warunków Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku S.A. (dalej: OWKM) wskazano, że w przypadku kredytów denominowanych w walucie obcej ustalona w złotych kwota pobranej przez Bank prowizji za udzielenie kredytu, o której mowa w Umowie jest denominowana (waloryzowana) w walucie kredytu i wyliczona według kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty, zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu pobrania prowizji (Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku S.A., k. 46-51).

W dniu 13 marca 2012 r. strony zawarły Aneks nr 2 do umowy kredytu. Zgodnie z jego treścią, do Umowy kredytu dodano **§ 9a w brzmieniu:**

1. bank ustala wysokość obowiązujących kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs bazowy i marżę banku.
2. Kurs bazowy powiększony o marżę banku wyznacza kurs sprzedaży dewiz, natomiast kurs bazowy pomniejszony o marżę banku wyznacza kurs kupna dewiz.
3. Kurs bazowy ustalany jest przez bank na podstawie aktualnej rynkowej ceny kupna i sprzedaży dewiz.
4. Kursy dewiz ulegają zmianie, co najmniej dwa razy w ciągu dnia roboczego.
5. Kredytobiorca oświadcza, że:
  - a. Został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów kupna i sprzedaży dewiz oraz zmianą spreadu walutowego i rozumie wynikające z tego konsekwencje,

b. Akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej oraz zasady jego przeliczania dotyczące w szczególności określenia kwoty kredytu, a w przypadku kredytu uruchamianego w transzach także kwoty poszczególnych transz kredytu w walucie w jakiej kredyt jest denominowany, oraz sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu,

c. Akceptuje określone w umowie zasady informowania o wysokości kursów kupna i sprzedaży dewiz oraz wysokości spreadu.

Stosownie do dodanego Aneksu nr 2 **§ 9b ust. 2**, w przypadku braku wolnych środków pieniężnych na rachunku, kredytobiorca upoważnia bank do zaspokojenia roszczeń z tytułu umowy z pierwszych wpływów na te rachunki niezależnie od innych dyspozycji. Jeżeli zapłata należności określonych w umowie CHF dokonywana będzie z rachunku wskazanego w umowie, przeliczenie należności na walutę w jakiej prowadzonych jest rachunek, z którego dokonywana jest spłata nastąpi po kursie sprzedaży dewiz z „Tabeli kursów Banku” obowiązującej w chwili dokonywania spłaty.

Aneksu nr 2 dodano do Umowy kredytu również **§ 12 ust. 7**, zgodnie z którym w dniu wystawienia przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego, wszelkie wymagalne należności Banku wynikające z umowy, wyrażone w innej walucie niż polski złoty, w szczególności należność główna, odsetki, prowizje i koszty banku będą przeliczone na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz dla CHF, prezentowanego w „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku w chwili wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Po dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, Kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty na rzecz Banku wszelkich należności z tytułu umowy w walucie polskiej, w kwocie wynikającej z dokonanych przeliczeń, wskazanej przez Bank.

Wyplata kapitału nastąpiła 10 listopada 2008 r. w wysokości 400.000 zł, która po przeliczeniu według kursu waluty banku w wysokości 2,3174, dała kwotę 172.607,23 CHF (zaświadczenie (...) Bank S.A. z 31 sierpnia 2020 r., k. 56).

Przyjmując, że kwota początkowego salda kredytu została w dniu wypłaty przeliczona przy zastosowaniu kursu średniego NBP to kredyt w wysokości 400.000 zł zostałby przeliczony na kwotę 165.487,57 CHF, czyli początkowe saldo kredytu byłoby o 7.119,66 CHF niższe od kwoty wyliczonej przez bank (opinia biegłego sądowego M. Z. z 13 lutego 2023 r., k.298).

W okresie od 16 października 2008 r. do 27 października 2020 r. kredytobiorcy dokonali faktycznej spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 83.616,65 zł oraz 57.120,29 CHF. (opinia biegłego sądowego M. Z. z 13 lutego 2023 r., k.298, opinia uzupełniająca z 10 maja 2023 r., k. 331v).

Przyjmując, że kwota kredytu wyrażona w CHF oraz kwoty poszczególnych spłat byłyby przeliczane według kursu średniego NBP z dnia uruchomienia/spłaty transzy/raty, to w okresie od 16 października 2008 r. do 27 października 2020 r. kwota spłat dokonanych przez kredytobiorców wyniosłaby 77.524,44 zł oraz 54.708,03 CHF. Tym samym różnica pomiędzy wysokością faktycznych spłat a sumą spłat dokonywanych w oparciu o kurs średni NBP wyniosłaby 6.092,21 zł oraz 2.412,26 CHF (opinia biegłego sądowego M. Z. z 13 lutego 2023 r., k.298, opinia uzupełniająca z 10 maja 2023 r., k. 331v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadków D. H. (zeznania na piśmie, k. 240-243v), J. L. (zeznania na piśmie, k. 236-238), E. S. (zeznania na piśmie, k. 249-253) w zakresie wskazanym w stanie faktycznym. W tej części świadkowie posiadali informacje i podawali fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie w sposób spójny i wiarygodny przedstawili posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych waloryzowanych do waluty CHF zawieranych w pozwanym banku. Opisali w sposób szczegółowy obowiązujące, stosowane w nim procedury, dysponowali wiedzą o mechanizmie udzielania kredytu oraz standardowym, wzorcowym

przebiegu tej procedury. W przeważającej części ich zeznania stanowiły potwierdzenie okoliczności wynikających z załączonych do akt sprawy dokumentów. Zeznania ww. świadków nie miały jednak znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia kredytobiorców o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie oraz kosztach kredytu, gdyż wskazani świadkowie nie uczestniczyli bezpośrednio w zawieraniu spornej Umowy.

Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka M. Ż. (k. 245), gdyż świadek ten nie miał wiedzy lub nie pamiętał okoliczności, na które został powołany.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powoda B. Ś. (protokół rozprawy, k. 271v-272v) i powoda T. Ś. (protokół rozprawy, k. 272v) w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia Umowy to w przypadku pozostałych okoliczności (niespełnienie w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd.) ich relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania Umowy powodowie zostali należycie poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem indeksowanym, ryzyku walutowym, itd. W oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydowali się na skorzystanie z kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego M. Z. z zakresu bankowości z dnia 13 lutego 2023 r., oraz opinii uzupełniającej z 10 maja 2023 r., dopuszczonej postanowieniem z dnia 28 września 2022 r. (k. 284). Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami przyjętymi przy opracowaniu tego rodzaju dokumentów w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia ta w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania (opinia biegłego sądowego M. Z. z 13 lutego 2023 r., k.395-305v, opinia uzupełniająca z 10 maja 2023 r., k. 331-331v).

Sąd, postanowieniem z dnia 22 września 2022 r., na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w pozostałym zakresie oraz oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz z przyczyn jakie legły u podstaw oddaleniu powództwa w niniejszej sprawie (postanowienie tut. Sądu z 22 września 2022 r., k. 284).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie strona powodowa wносиła o:

#### **1. (roszczenie główne)**

1. zasądzenie od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów w częściach równych:

a. kwoty 103.460,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

albo

b. kwoty 23.927,68 zł oraz 55.961,46 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

2. ustalenie, że w stosunku prawnym łączącym powodów z pozwanym na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...), powodów nie wiążą postanowienia umowne, stanowiące niedozwolone postanowienia umowne: § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. drugie, trzecie i czwarte, § 9a, § 9b ust. 2, § 12 ust. 7 Umowy.

#### **2. (roszczenie ewentualne)**

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów w częściach równych kwoty 86.154,36 zł oraz 55.961,46 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

5. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z bezwzględnie nieważnej umowy kredytu.

Z uwagi na zgłoszenie żądań o ustalenie w ramach żądania głównego i ewentualnego w pierwszej kolejności zasadne było rozważenie czy strony mają interes prawny w żądaniu ustalenia w ramach powództwa głównego jak i ewentualnego.

Tym samym przechodząc do oceny zgłoszonego powództwa o ustalenie, wskazać należy na podstawę prawną dochodzonego przez powodów roszczenia, a więc art. 189 k.p.c. Stosownie do wymienionego przepisu powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. sygn. akt: II CKN 919/99 (LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, oceniając interes prawny w powództwie o ustalenie, szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż powodów oraz pozwany bank w dalszym ciągu łączy Umowa kredytowa, jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami Umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powodowi służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przyszłe należności przysługujące bankowi, które mógłby on uiścić na podstawie nieważnej w jego ocenie Umowy. Można rozważać, czy skoro strona powód spłaca kredyt w wysokości podawanej przez bank, to czy istnieje jakakolwiek niepewność jego sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. IV CSK 362/14). Biorąc pod uwagę podnoszone przez stronę powodową twierdzenia o abuzywności postanowień dotyczących indeksacji zawartych w Umowie oraz nieważności Umowy, uznać należy, że niepewność sytuacji prawnej powodów została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództwa o ustalenie.

W konsekwencji tak sformułowanych roszczeń w ramach powództwa głównego, w pierwszej kolejności należało rozważyć, czy przedmiotowa umowa zawierała abuzywne postanowienia umowne, w zakresie zaskarżonym przez powodów, a w konsekwencji, czy zasadne jest roszczenie o zapłatę wywiedzione z faktu występowania w umowie klauzul abuzywnych.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

(niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 2 ust. 2 Umowy (kredyt denominowany), § 4 ust. 1a Umowy (kwota kredytu określona na podstawie Tabeli kursów), § 9 ust. 2 Umowy (spłata rat) oraz § 9a Umowy dodany aneksem nr 2 (zasada ustalania kursu), § 9b ust. 2 Umowy dodany aneksem nr 2 (spłata z rachunku bankowego na podstawie Tabeli kursów) i § 12 ust. 7 Umowy dodany aneksem nr 2 (obliczenie zobowiązania w razie wystawienia BTE) – stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne).

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała abuzywności ww. postanowień Umowy, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03, Legalis nr 60309), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Rozszerzona prawomocność wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej, o której mowa w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., sygn. III CZP 17/15, MoP 2016 nr 2, str. 59). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień objętych wzorcami umownymi, będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. Sąd, w sytuacji ustalenia niedozwolonego charakteru postanowienia umownego powinien dokonać oceny skutków abuzywności klauzuli waloryzacyjnej, a w szczególności jej wpływu na wysokość świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego przy zastosowaniu niedozwolonego postanowienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 października 2018 r., sygn. I ACa 324/18, niepubl.).



Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumentów), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli sami powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powoda postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie chcieli sfinansować zakup lokalu mieszkalnego i poszukiwali produktu finansowego (kredytu), który zapewniłby uzyskanie potrzebnej im kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone przez powodów potrzeby wywołały reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty powodowie de facto nie pretendowali nawet do ingerencji w treść postanowień. Trudno natomiast podważyć fakt, że mimo braku prób wpływania na kształt umowy, mieli prawo to zrobić. Jakkolwiek powodowie w okolicznościach niniejszej sprawy w zasadzie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych postanowień końcowej umowy, to należy zauważyć, że kształt zaproponowanych warunków umownych był zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłoszonymi. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy umowy były dla nich nieodpowiednie w momencie zawierania Umowy. Należy zaznaczyć, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współzycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała spełnienia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współzycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjęć należy, że zasady współzycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i zaakceptowali zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) (§ 11 ust. 4 i 5 Umowy). W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że Umowa, którą zawarli, narusza zasady współzycia społecznego czy też dobre obyczaje.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców. Sąd zważył, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały też sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą.

W niniejszej sprawie biegły sądowy M. Z. z zakresu bankowości wyliczył jaka byłaby różnica w wysokości początkowego salda kredytu, gdyby kwota 400.000 zł została w dniu wypłaty przeliczona przy zastosowaniu kursu średniego NBP, a nie po kursie z Tabeli kursów walut banku. Biegły wyliczył, że kredyt w wysokości 400.000 zł przeliczony przy zastosowaniu kursu średniego NBP na kwotę 165.487,23 CHF. Tym samym początkowe saldo kredytu byłoby o 7.119,66 CHF niższe od kwoty wyliczonej przez bank. (opinia biegłego sądowego M. Z. z 13 lutego 2023 r., k. 298).

Biegły sądowy wyliczył też ile wynosiłby suma spłat rat kapitałowo-odsetkowych dokonanych przez powodów w okresie od 16 października 2008 r. do 27 października 2020 r. przy założeniu, że kwota kredytu wyrażona w CHF oraz kwoty poszczególnych spłat byłyby przeliczane według kursu średniego NBP z dnia uruchomienia/spłaty transzy/raty. Biegły oszacował, że kwota ta wynosiłaby 77.524,44 zł oraz 54.708,03 CHF. Tym samym różnica pomiędzy wysokością faktycznych spłat a sumą spłat dokonywanych w oparciu o kurs średni NBP wyniosłaby 6.092,21 zł oraz 2.412,26 CHF (opinia biegłego sądowego M. Z. z 13 lutego 2023 r., k.298, opinia uzupełniająca z 10 maja 2023 r., k. 331v).

W ocenie Sądu z powyższego wynika, że zastosowany przez pozwanego bank kurs CHF/PLN pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku nie odbiegał w sposób istotny od kursów rynkowych a nawet od kursu średniego NBP, tym samym nie można uznać, że doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorców.

Zdaniem Sądu, nie do zaakceptowania natomiast jest koncepcja przedstawiona przez stronę powodową we wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego dotycząca kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR, a de facto taką koncepcję zawierał wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie, w którym strona powodowa domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w dziedzinie rachunkowości na stwierdzenie rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem stosowania bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Przyjmując koncepcję ferowaną przez stronę powodową nastąpiłaby niedopuszczalna zmiana przedmiotu świadczenia głównego. W takim przypadku doszłoby bowiem do zniekształcenia konstrukcji prawnej i ekonomicznej takiego typu kredytów z uwagi na zastosowanie nieadekwatnego wskaźnika oprocentowania. Kredyt złotówkowy podlega bowiem oprocentowaniu zmiennym wskaźnikiem WIBOR (plus stała marża banku), o którego wahaniami decydują inne czynniki, aniżeli czynniki w odniesieniu do wskaźnika LIBOR. Sąd nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powodowie świadomie chcieli skorzystać z niższego oprocentowania (LIBOR) w porównaniu z kredytem złotowym (gdzie obowiązywał WIBOR) i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu. Modyfikacja treści Umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez powoda nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem waluty CHF, kredytem złotowym. Sąd podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt I ACa 1233/16, LEX nr 2287417, iż „zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt stricte złotowy) musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...)”.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej oraz nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Legalis nr 71468).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby interes powodów jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania Umowy wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, mieli wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Sąd nie uznał kwestionowanych postanowień umowy za niedozwolone, a tym samym powództwo główne o zapłatę, jak i o ustalenie, iż powodów nie wiążą postanowienia umowne, stanowiące niedozwolone postanowienia umowne: § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. drugie, trzecie i czwarte, § 9a, § 9b ust. 2, § 12 ust. 7 umowy podlegało oddaleniu.

Wobec zgłoszenia powództwa ewentualnego o ustalenie nieważności umowy, a także o zapłatę, wywiedzionego z faktu nieważności umowy, należało dokonać rozważenia powyższych okoliczności.

W ocenie Sądu, nie ma racji strona powodowa, iż Umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią *essentialia negotii* umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W Umowie kwotę kredytu ustalono na 400.000 zł, zaś walutę waloryzacji na CHF i w efekcie w chwili wypłaty kredytu jego kwotę poddano waloryzacji do CHF, wyrażając ostatecznie saldo kredytu w kwocie 172.607,23 CHF (§ 2 ust. 1 Umowy,; zaświadczenie (...) Bank S.A., k. 56). Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 6 Umowy). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Świadek J. L. w złożonych zeznaniach potwierdziła, że w latach 2007-2008 powszechną praktyką stosowaną na rynku bankowym było ograniczanie się w treści klauzul indeksacyjnych do odesłania do kursów tabelarycznych banku z danego dnia. Taka praktyka banku nie była kwestionowana przez organy nadzoru bankowego (zeznania na piśmie świadka J. L., k. 236-238). Zawarcia w umowach takich postanowień nie domagali się również powodowie.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358<sup>1</sup> k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższy z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą

być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który, jako spółka prawa handlowego, prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, korzysta z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że powodowie zawierali przedmiotową Umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis). Okoliczność, że powód w dacie zawierania Umowy prowadził działalność gospodarczą nie przesądza o braku posiadania przez niego statusu konsumenta, gdyż koszty kredytu nie były rozliczane w ramach prowadzonej działalności (zeznania powódki M. J., protokół rozprawy z 14 czerwca 2022 r., nagranie 00:16:42).

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd Sąd w tym składzie w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych

nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której powodowie w niniejszej sprawie byłiby zwolnieni z obowiązku przejawiania jakiejkolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy powodowie zostali w sposób należyty poinformowani o treści umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że strona powodowa została poinformowana m.in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym i tabelach kursowych, co wynika również wprost z postanowień zawartej przez strony Umowy, w szczególności § 11 ust. 4 i 5 Umowy. Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powodów ciążącego na banku obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu kredytobiorcy posiadali pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu oraz świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Powodowie zostali poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt. Powyższe wynika z postanowień Umowy i Ogólnych warunków kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A., stanowiącego integralną część umowy.

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorców, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez nich Umowa jest nieważna.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Żądania powodów, zdaniem Sądu, są również sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenia strony powodowej zostały uwzględnione, a pozwany bank zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powodów kwot, pomimo że zrealizowali oni cel Umowy, tj. przez wiele lat korzystali z udostępnionego im kapitału, to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie planowały zaciągnięcie kredytu, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytem indeksowanym nie zdecydowały się na jego zawarcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powodów na rzecz pozwanego banku kwoty nie stanowiły świadczenia nienależnego.

W konsekwencji, wszelkie świadczenia dokonane przez powodów na rzecz banku uiszczono na ważnej podstawie, a powodowie byli zobowiązani względem pozwanego banku. Sąd przyjął, iż nie ma podstaw do stwierdzenia abuzywności postanowień łączących strony umowy, ani nieważności przedmiotowej Umowy, w związku z tym żądania zapłaty od pozwanego na rzecz powodów nie znajdują uzasadnienia. Z tych wszystkich względów powództwo główne oraz ewentualne o ustalenie i o zapłatę, podlegały oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 § 1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powodowie przegrali proces w 100% i pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk